Nr 162. Dnia 31 Lipca. Czwartek. Dnia 19 (31) Lipca 1873 r

**Prenumerata** „Kur. Warsz." wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
**Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta** od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś Ś. Ignacego Loyoli Wyz.
Piątek: Ś. Piotra w Okowach.
Sobota: *N. M. P. Anielskiej.*
Niedziela: Znelezienie Ś. Szczepana.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 19. Zachód „ „ 7 51.
Długość dnia godzin 16 min. 32 Ubyło „ „ 1 9

**Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.**

Poniedziałek: Ś. Dominika Wyznawcy.
Wtorek: *N. M. P. Śnieżnej*
Środa: *Przemienienie Pańskie.*
Czwartek: Ś. Kajetana Wyz.

— Jutro jako w pierwszy piątek rozpoczynającego się miesiąca, odprawi się w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedm., wprost ulicy Królewskiej, uroczyste Nabożeństwo ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

— Z dniem jutrzejszym od czasu Nieszporów rozpoczyna się uroczystość *Najświętszej Marji Panny Anielskiej*, która nazajutrz, t. j. w sobotę dnia 2 sierpnia, obchodzoną będzie zupełnym odpustem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, w kościołach: Ś-tej Anny na Krak.-Przedm. Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej. — Jutro pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramento.

— Najjaśniejszy Pan, na dniu 14 lipca r. b., Najmiłościwiej mianować raczył Dyrektora Kancelarji Namiestnika, Radcę Tajnego Czestilina, kawalerem orderu św. Włodzimierza klasy 2-ej

— Najjaśniejszy Pan, na dniu 14 lipca roku bieżącego, Najmiłościwiej udzielić raczył kupcom warszawskim Józefowi Zeltowi i Janowi Krauzemu medale złote z napisem „za gorliwość" dla noszenia na szyi pierwszemu na wstążce orderu św. Włodzimierza, drugiemu na wstążce orderu św. Stanisława. (D. W.)

— Komitet Ministrów; roztrząsnąwszy memorjał Ministra spraw wewnętrznych o porządku skierowania spraw co do majątkowej odpowiedzialności rokoszan, poległych w bandach lub znikłych bez wieści, podczas i po rokoszu polskim, i zważywszy: a) że od czasu uśmierzenia pomienionego rokoszu minęło już 9 lat; b) że sąd zaoczny według wojskowo-karnej ustawy nie jest dopuszczalny, a zatem niemożliwe jest i określenie odpowiedzialności majątkowej osób poległych w bandach rokoszan lub znikłych bez wieści, podczas i po rokoszu; c) że Jego Cesarska Mość jeszcze 3 Grudnia 1864 r. raczył Najwyżej rozkazać, żeby kara konfiskaty, również jak i kara śmierci wyrzekane były o ile można najrzadziej i tylko w wyjątkowo ważnych wypadkach, uchwalił: wyjednać Najmiłościwsze Jego Cesarskiej Mości zezwolenie na zaprzestanie w gubernjach zachodnich wszystkich prowadzonych jeszcze spraw o konfiskacie majątków z rokoszu 1863 roku i na nie rozpoczynanie odtąd nowych praw konfiskacyjnych z tegoż rokoszu.

Najjaśniejszy Pan, 11 Maja 1873 roku, Najwyżej na to zezwolić raczył. (*G. Polic.*).

## ROZKAZ

*do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego,*

I. Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa.

Mianowani:—Szlachcic, Tadeusz Bujno, Urzędnikiem zostającym przy Namiestniku, bez pensji, lecz z zapewnieniem mu praw służbowych—Sekretarz Rządu Gubernjalnego Radomskiego Alfons Ziętkowski, Pomocnikiem Referenta Kancelarji Namiestnika.

*W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.*

Pisarz X Departamentu Rządzącego Senatu, Konrad Machczyński, Pomocnikiem Naczelnego Prokuratora wspomnionego Departamentu Senatu; — Sędziowie Trybunałów Cywilnych: w Warszawie, Radca Kolegjalny Klemens Smoleniec, Sędzią Sądu Apelacyjnego Królestwa i Asesor Kolegjalny Adolf Fejlért, Sędzią Sądu Kryminalnego Warszawskiego;—w Kaliszu, Asesor Kolegjalny Adam Wojcicki, Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego, z delegowaniem do Sądu Apelacyjnego w charakterze Sędziego;—Asesor Sądu Kryminalnego w Warszawie, Asesor Kolegjalny Edward Nowakowski, Sędzią Trybunalu Cywilnego Warszawskiego, z delegowaniem do wspomnionego Sądu Kryminalnego w charakterze Sędziego;—Podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Józef de Hening Michaelis, podpisarzem X Departamentu Rządzącgo Senatu; b. Starszy Referent Kancellarji Namiestnika, Radca Stanu Michał Chełczyński, Sędzią Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II;—Właściciele dóbr ziemskich: Oleśnica, Gustaw Zaborowski, Sędzią Sądu Pokoju w Stopnicy;—Kotlice i Mokrskodolne, Franciszek Cheliński, Sędzią Sądu Pokoju w Andrcjewie i Kurcze Wielkie, Feliks Rakowski, Sędzią Sądu Pokoju w Szczuczynie.

Uwolnieni od służby:—Na własne żądanie:—Sędzia Sądu Apelacyjnego Królestwa, Radca Stanu Seweryn Bonar i Sędzia Sądu Kryminalnego w Warszawie, Józef Onyszkiewicz, z pozwoleniem noszenia wysłużonego munduru.

Otrzymują urlopy:—Dla poratowania nadwątlonego zdrowia:—Sekretarz klasy II, Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Karol Ekert, do Austrji na dni 29;—Patron przy Trybuale Cywilnym w Warszawie, Aleksander Pludrzynski do Francji i Niemiec, i Rejent przy Sądzie Pokoju w Chmielniku, Feliks Strużecki do Ausrji, obaj na miesięcy 2.

Dla załatwienia interesów familijnych:—Patronowi przy Trybunałach Cywilnych: w Warszawie, Józef Kleczkowski do Austrji i Francji, i w Płocku, Karol Strużecki do Austrji, obaj na misięy 3. (D. W.)

## Wiadomości miejscowe.

═ Dzienniki wychodzące w Wiedniu „Weltausstellungs-Zeitung" i „le Danube" nader pochlebnie o łzywają się o wynalezionym przez pana J. Majewskiego inżyniera z Warszawy planimetrze dzielącym (planimetre-diviseur), narzędziu służącem do mierzenia i dzielenia płaszczyzn.

Umieściwszy swój przyrząd na otwartem i przystępnem miejscu (w galerji III A, grupie XIV oddziału rossyjskiego) wynalazca dał kompetentnym możność zbadania bliżej swego naukowego pomysłu. Pan Majewski z jak największą uprzejmością dostarcza osobiście żądanych objaśnień. Zjednał on tym sposobem wielu znakomitych uczonych dla swojej sprawy, a niejednokrotnie już około nowego planimetru miały miejsce konferencje z professorami różnych wyższych zakładów naukowych.

Świadomi historji udoskonalenia planimetru twierdzą, iż wyższość wynalazku pana Majewskiego nad innemi, na tem głównie polega że pozwala gołem okiem bez wszelkich rachunków na papierze, obliczać płaszczyzny i jednocześnie dzielić je na dowolne części. Uczeni utrzymują że planimetr pana Majewskiego powinien otrzymać nazwę *planimetru integratora.*

Dotychczas uchodził za najlepszy planimetr pana Amstera z Szafuzy. Ale sam pan Amster przyznał, że narzędziem swego wynalazku nie jest w stanie dzielić płaszczyzn według upodobania. jak to czyni p. Majewski za pomocą swego planimetru.

═ Pan Majer z Mławskiego, dla zapobieżenia częstym zmianom miejsca przez sługi i oficjalistów, proponuje w „Gaz. Roln." zapewnienie im emerytury. Opłatę składki powinni wziąść na siebie sami obywatele, poborem jej mogłyby się zajmować kassy Dyrekcyj Szczegółowych Towarz. Kred. Ziemskiego. Kontrola poboru i wyznaczenie emerytury mogłyby także zależeć od tychże Dyrekcyj Szczegółowych, zasady zaś do wyznaczenia emerytury mogą być te same, co przyjęte przez zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej lub innych. Przypominamy tu, że w zarządzie wielkich dóbr litewskich książąt Radziwiłłów i Wittgensteinów w Werkach, już przed kilku laty wszystko było zrobione do wprowadzenia stowarzyszenia emerytalnego między oficjalistami wszelkiego stopnia. Ustawa była nader praktycznie ułożona, i służyćby mogła za wzór dla podobnych instytucyj gdzieindziej, zwłaszcza jeżeli wytrzymała próbę czasu, o czem nic powiedzieć nie możemy, nie wiedząc o dzisiejszych jej losach. (G.W.)

— *(Art. nad.)—Panie Redaktorze!* Jest jakaś kasta młodych ludzi, ktora wzięła sobie za zasadę—propagować niemoralność i naruszać porządek publiczny. Nie dosyć tym panom w ścieśnionym froncie po 3 lub 5-iu nie ustępować z drogi osobom spacerującym wieczorem na Skwerze Krakowskiego-Przedmieścia, nie dosyć bić się kapeluszami po twarzy i donośnym głosem używać wyrazów trywialnych i gorszących, lecz nawet kobiety w wieku i dzieci są narażone na ich umyślne popychanie. Podobne zachowanie się skwerowych Don

## MARJENBAD W LIPCU.

— Pan chory?
— Na wątrobę konsyljarzu.
— Jedź do Marjenbadu.
— Ja, na żołądek?
— Do Marjenbadu.
— Ja na płuca.
— Do Marjenbadu.
— Ja na pedagrę.
— Do Marjenbadu,
— A pani dobrodziejka?
— Ja jestem cokolwiek za otyłą... moja tusza... jednem słowem—chciałabym trochę schudnąć.
— Marjenbad jedyny na takie rzeczy—a pani?
— Ja przeciwnie chciałabym nabrać trochę tuszy—choć i tak wszyscy znajdują...
— No [illegible]ak utyć nie zawadzi. Jedź pani do Marjenbadu.
— A zatem proszę państwa wszystkich ze sobą.
— Where are you going Sir Irwing.
— I do not know it—at home.
— Comte—vous marchez sur ma robe.
— Mein Vater welche bankier in Berlin ist.
— Hab' es schon gehört.
— Eber szledlep — szlece petercze (to ma być po węgiersku).
— Panie dobrodzieju, myśleli niemcy że szlachcica na kawał wezmą—bo to hrabia...
— Ależ panie, nikt o takim hrabi nie słyszał—to widać z galicyjskich...
— Dove lei va q[illegible]ygi—
— In paese dei noja—perche noja c'e tutta.
— Wu sy dues... widzisz go, będę mu za muzykę płaczuł.
— Still Mojsie.
— Kichnijcie i dodajcie brrrr..... to będzie po szwedzku.

A teraz to wieża Babel zawołacie.

Nie, to wielka promenada w Marjenbadzie, 6,000 ludzi zebranych po to z różnych końców świata, aby wypić trzy kubki niesmacznej wody rano i z jeden kubek po południu—przy odgłosie muzyki i szwargocie 25 języków.

Coby na to powiedział nieboszczyk Ferdynand I cesarz, który w roku 1528, zazdroszcząc nam Wieliczki, chciał z Marjenbadu po-prostu sól windować?

Dziś źródła te prawdziwie złotodajne dla okolicy, ale jaka też dbałość o potrzeby i wygodę gości.

Wszystko co ręka ludzka zrobić mogła, w połączeniu z największemi wysiłkami kapitału, to z Marjenbadu zrobiono—cała miejscowość otoczona górami jest dziś jednym wielkim ogrodem, wśród którego stoją prześliczne wille lub ogromne hotele.—Muzyka, teatr codziennie, bale co tydzień—dwie księgarnie (dużo książek polskich) czytelnia gazet—strzelnice—uprzyjemniają i przyczyniają się do zmniejszenia nudów, które zawsze u takich wód panować muszą.

Siedem źródeł dostarcza chorym zdrowiodawczego płynu. Z tych Kreutzbrunnen najbardziej załecane i najpierwej medycznie zbadane, jest też środkiem całego ruchu i przy nim wzniesiono taras na promenadę i krytą galerją w tymże samym celu.—Przy Kreutzbrunnen również wzniesiono pomnik doktorowi Nehr, któremu Marjenbad swój rozgłos zawdzięcza.

Przed Nehr'em leczyli się tutejszą wodą tylko sąsiedni mieszkańcy i to przychodząc tu przez trzęsawiska w niedzielę, pili sobie kubłem po kilka kwart wody i pokazuje się że im to dobrze robiło, kiedy Marjenbad skutkiem tego nabrał rozgłosu.

W 1822 roku już w porządnie urządzonym Marjenbadzie bawił Goethe i opisał go w listach do Zeltera, porównywając ten opis sądzę, że już się nic miejscowość nie zmieniła. Jako pamiątkę po Goethem pokazują dom, gdzie mieszkał i miejsce na górze, gdzie lubił przesiadywać.

Okolice są bardzo ładne i wycieczki ciekawe, między innemi do Königswurth zamku księcia Metternicha. Zamek to stary (1630 r.) i przechowywa cenny zbiór numizmatów muzeum zabytków starożytnych, okazów zoologicznycz obrazów i t. p. Szczegóły mogą rozpatrzyć ciekawi w dziełku Doktora Kischa: Marienbad ses environs et ses remedes.

Na zakończenie anegdota. Przyjechał tu Anglik leczyć się na otyłość.—Doktór zalecił John Bull'owi pić Kreutzbrunnen, zaczynając od jednego kubka, dalej dwa i tak stopniowo.

W parę tygodni przysyłają po doktora. Anglik mocno chory.

— Moa pas content dutout.
— Musiał milord djety nie obserwować.
— Od tygodnia nic nie jem.
— Cóż zatem:
— Najdokładniej wypełniam pańskie przepisy.
— Ileż szklanek milord pije.
— Codzień o jedną więcej—wczoraj wypiłem 16 ale już w łóżku.
— Doktór złapał się za głowę—niemniej przeto podziwiać musiał silną naturę anglika—który żył jeszcze, mimo porcji soli glauberskiej, którąby konia zabić mogła.

żuanów nie jest wcale przypadkowem, lecz weszło u nich w modę i codziennie na skwerze daje się zauważać.

= Zakłady dobroczynne w gub. lubelskiej, wedle sprawozdania miejscowej rady gubernialnej dobroczynnej za rok 1871 były naatępujące: Szpitale w Lublinie: 1) Św. Wincentego a Paulo (Siostr miłosierdzia), 2) Św. Józefa, 3) Św. Jana Bożego i 4) Szpital starozakonnych; w Nowej Aleksandrji 5) Św Karola w Szczebrzeszynie 9) Św. Katarzyny (Siostr miłosierdzia); w Zamościu 7) Św. Łazarza i 8) Szpital starozakonnych; w Krasnymstawie 9) Św Franciszka; w Hrubieszowie 10) Św. Jadwigi, 11) Św Edmunda i 12) Szpital starozakonnych. Prócz tego znajdowały się w Lublinie dwa domy przytułku, oraz dom instytucyjny dla starców i kalek, ochronka dla sierot i dwie ochronki dla dzieci biednych rodziców. Wszystkie te dobroczynne domy i ochronki utrzymywało Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności składające się z 562 stałych członków W miastach powiatowych znajduje się 1 dom przytułku dla starców z dobroczynnych ofiar utrzywany, oraz 9 domów instytutowych. Ogólna liczba chorych w szpitalach wynosiła 3622, którzy przebyli w szpitalach dni 196,804; wyzdrowiało 2909, wyszło ze szpitali z chorobami nieuleczoncmi 11, umarło 343, razem 3263; pozostało na kuracji na rok następny 359. Największa śmiertelność była w szpitalu Św. Wincentego a Paulo w Lublinie 1 na $5,_5$; najmniejsza w szpitalu Św. Łazarza w Zamościu 1 na $20,_5$. W ambulatorach przy szpitalach ubodzy otrzymywali pomoc lekarską bezpłatnie; w roku 1871 pomocy tej udzielono 4667 osobom, z tych 1543 otrzymało poradę lekarską, 1896 lekarstwa bezpłatne, a 1238 zrobiono mnejsze operacje. W domach przytułku było pomieszczonych licząc z pozostałymi z r. 1870 kalek i starców 88; z tych ubyło 3, zmarło 13, przebyli w ciągu roku dni 26,951. W ochronkach sierot z pozostałymi z r. 1870 znajdowało się dzieci 30, przebyło dni 7930; ubyło z tych dzieci 3, pozostało więc na rok następny 27. W ochronach dla dzieci biednych rodziców (przychodnich) było 142 i przebyło dni 27,248; z dzieci tych ubyło 19, zmarło 1, pozostało 122. Dochód ogólny wszystkich wymienionych zakładów wynosił w roku 1871 rubli 73,001 kop. $92\frac{1}{4}$; wydatki zaś na ich utrzymanie, na budynki, spłaty zaległości i t. p. uczyniły rubli 61541 kop. $97\frac{1}{4}$. Kapitały wszystkich powyższych zakładów w roku 1871 były następujące: w Banku Polskim rs. 169,705 kop. 2; w kasach skarbowych rs. 3944 kop. 74; na hypotekach rs. 42947 kop. $87\frac{1}{4}$; w kasach oszczędności rs. 17,977 kop. 9. Razem rs. 234,574 kop. $72\frac{1}{4}$. (G. W.)

— (*Art. nad.) Panie Redaktorze!* Ulica Mariensztad po jednej stronie ma chodnik smołowcowy. I dawniej na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Mariensztadu była Stacja Piłatów i Tragarzy. Obecnie, zapewnie w skutek wygładzenia tej powierzchni, stacja owa dla tych panów nabrała większego widać znaczenia, bo niemasz pory dnia w której by oni tam nie tłoczyli się i to w ten sposób, że zgoła przejściu przeszkadzają. Czy nie można by było uprosić tych obywateli o względy dla przechodniów; ulica bowiem, a tem bardziej chodnik, służy li dla przejścia, a nigdy miejscem schodzek i narad być nie powinna.—*Prenumerator Z. E. S.*

= Jako ciekawość podajemy czytelnikom nomenklaturę polską wszystkich części zegarka w zakładzie p. Antoniego Patka w Genewie.

1 koperta, 2 Kapsla, 3 Nakręcacz z główką, 4 Most nakręcacza, 5 Kółko nastawiania z mostem, 6 Oś skazówki minutowej, 7 Kółko skazówki godzinnej, 8 Kółko minutowe, 9 Podstawa, 10 Sprężyny i odsyłacz nakręcacza, 11 Pręt środkowy, 12 Godzinnik i skazówki, 13 Środek koła nakręcacza, 14 Koło nakręcacza, 15 Kłębek głównej sprężyny, 16 Most koła nakręcacza, 17 Bęben i sprężyna wolna, 18 Przykrywka bębna. 19 Most bębna, oś, hamulec, 20 Most środkowy, 21 Koło godzinne, 22 Kółko średnie, 23 Kółko małe, 24 Most czopów, 25 Mostek wahadła, 26 Most koła i wychwytu, 27 Duży most wahadła, 28 włos stalowy, 29 Wahadło na osi, 30 Kotwica, 31 Koło wychwytowe i tryb.

(Art. nad.)—*Panie Redaktorze!* Racz zwrócić uwagę za pośrednictwem pisma Twego, na niewłaściwość podobnego postępowania, jakiego parę dni temu byłem świadkiem przechodząc ulicą Senatorską.

Każdemu zapewne znany jest w Warszawie, nieszczęśliwy warjat, ubierający się zawsze cudacznie, w połamanym kapeluszu na głowie, który chodząc po ulicy nikomu jednak nic złego nie czyni. Jestto nieszczęście, a nieszczęście w sercach szlachetnych zawsze litość znaleźć powinno.

Otóż widziałem tego biedaka jak z przypiętym z tyłu teatralnym afiszem, paradował po wszystkich ulicach ku uciesze i starych i młodych.

Czy to się godzi?

Dajmy na to, że koncept wyszedł od jakiegoś dzieciaka, którego rzecz podobna mogła bawić, ale czyż nie było obowiązkiem każdego dojrzałego przechodnia, zwrócić uwagę biedaka, iż jest celem pośmiewiska i dobrą naukę dać chłopcu który się podobnego czynu dopuścił?

Z małych rzeczy często bardzo wielkie się tworzą.
*S. W.*, prenumerator.

= Jutro o godzinie 4-tej po południu, w mieszkaniu Starszego p. Drążkiewicza odbędzie się sessja zgromadzenia Zdunów.

= W jednaktowej komedji p. n. „Klucz od kassy," która ma być niezadługo wystawioną na warszawskiej scenie przyjmą udział panie Palińska i Ostrowska, oraz panowie Ostrowski, Grzywiński, Damse i Adler.

= Do sześciu szpitali istniejących w gubernji Warszawskiej (prócz Warszawy) i mogących pomieścić 200 chorych, zamierzono dodać dwa jeszcze: w Nowo-Mińsku szpital ogólny i w Kałuszynie żydowski. (G.P.)

— *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 9 (21) lipca r. b., Nr 3278, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądanemi zostały pożyczki w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy, jak następuje: Ignacy Knauff, ulica Mularska, Nr 2706, 7, 8, 9 i 10, rs. 5,000. Jan Jundziłł, ulica Chmielna, Nr 1526, rs. 15,000. Antoni Kosiewicz, ulica Elektoralna, Nr 759, rs. 18,000. Adolf Friedrich, ulica Ogrodowa, Nr 861, rs. 7,000. Gustaw Okołowicz, ulica Żelazna, Nr 1092*D*, rs. 10,000. Stanisław Kosiński, ulica Wspólna, Nr 1647, rs. 6,000.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 28 lipca 88, w ciągu upłynionej doby od dnia 28 do 29 lipca zachorowało osób 28, z których i dawniejszych wyzdrowiało 10, umarło 7; zatem na 29 lipca pozostało chorych 99.— W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 28 lipca 44; w ciągu upłynionej doby, zachorowało 3, z których i dawniejszych wyzdrowiało 6, umarło—; zatem na 29 lipca pozostało chorych 41.

W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 545, wyzdrowiało 255, umarło 191; a w wojskach: zachorowało 124, wyzdrowiało 49, umarło 34. (G. P.)

— Wiadomość o stanie tyfusu w mieście Warszawie: pozostawało chorych do dnia 6 (18) lipca roku bież., w szpitalach: mężczyzn 1, kobiet 8; w domu mężczyzn—; kobiet 3; w ciągu ostatniego tygodnia to jest od dnia 6 (18) do 13 (25) lipca roku bież., przybyło w szpitalach: mężczyzn 3, kob. 3; w domu: mężczyzn 1, kobiet –; wyzdrowiało: w szpitalach: mężczyzn—, kobiet 5; w domu mężczyzn—, kobiet 1; umarło w szpitalach: mężczyzn 1, kobiet—; w domu: mężczyzn -, kobiet –; zatem do dnia 13 (25) lipca roku bież., pozostało chorych: w szpitalach: mężczyzn 3, kobiet 6; w domu: mężczyzn 1, kobiet 2. W ogóle od czasu pojawienia się choroby, t. j. od 1 (13) stycznia r. b., znajdowało się: w szpitalach: mężczyzn 199, kobiet 261; w domu mężczyzn 50, kobiet 67; wyzdrowiało: w szpitalach: mężczyzn 183, kobiet 238; w domu: mężczyzn 42, kobiet 59; umarło: w szpitalach: mężczyzn 13, kobiet 17; w domu: mężczyzn 7, kobiet 6.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr 7 przy ulicy Miłej, Wawrzeniec Lewkowic stróż rzeczonego domu, pokłóciwszy się z sublokatorką swoją Józefą Galicką, lejkiem blaszanym zranił jej głowę.—Galicka odesłana do szpitala Starozakonnych, a winnego przyaresztowano. (G. P.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze letnim: 458; w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie 300; w Alhambrze 664; w Eldorado 524; w Alkazarze 302; w Tiwoli 460. (G. P.)

— Od dnia 30 czerwca (12 lipca) do 7 (19) lipca r. bież., zameldowano w policji 54 kradzieży na summę rs. 2739 k. 27, z tych i poprzednich wykryto kradzieży 54 na summę rsr. 2739 kop. 27; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 45 osób, z których i dawniejszych o występek przekonano 67 osób, pozostaje w dochodzeniu 22 spraw, do czasu ukończenia których 27 osób pod aresztem znajduje się. W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do 7 (19) lipca r. b., zameldowano kradzieży 1277, na summę rs. 40,173 kop. 57; z tych wykryto 1193 na summę rs. 38,011 kop. 22; niewykryto zatem 84 kradzieży na summę rs. 2,168 kop. 35.

— W przeciągu upłynionego tygodnia, zameldowano w Policji następujące kradzieże: Jacentemu Cywińskiemu pod Nr 822 skradziono zegarek srebrny ze złotą dywizką, wartości rs. 40; –podporucznikowi Sonow pod Nr 65, palto oficerskie podszyte barankami z bobrowym kołnierzem, dwa kożuszki i trzy pary spodni czarnych, wszystkiego na summę rs. 36; –starozakonnemu Wolfowi Wejnbergowi, przybyłemu z m. Mławy, zamieszkałemu pod Nr 2245, pieniędzy rs. 197 i starozakonnemu Szmulowi Rozenowi z Międzyrzeca, pod tymże samym numerem, zegagarek srebrny ze złotą dywizką, ocenioną na rs. 46. (G. P.)

## Wiadomości z Cesarstwa.

= W dniu 9 (17) lipca umarł w dobrach swoich w gub. kowieńskiej, prezes rady lekarskiej, rzeczywisty radca tajny, Wacław Pelikan.

= „Mosk. Wied." głoszą, że reforma zarządu miejskiego w Warszawie, ma już wkrótce przyjść od skutku. Zarząd mianowicie ma składać się z rady miejskiej, na której członków wybrane będą te jedynie osoby, którym język rossyjski dokładnie jest znanym; wszelkie bowiem sprawy odbywać się tam będą wyłącznie po rossyjsku.

= Korespondent „Gołosa" z Kiszeniewa donosi, że tegoroczne egzamina w gimnazjum tamecznem odznaczyły się niepraktykowaną dotąd surowością wymagań, którym mała tylko ilość uczniów zadość uczynić mogła. Świadectwa dojrzałości otrzymało w tym roku zaledwie sześć osób.

= W gubernji podolskiej, niedaleko Jampola, odkryto niedawno znaczne pokłady soli.

= „Mosk. Wied" donoszą, że niektóre Towarzystwa Lekarskie w celniejszych miastach Cesarstwa mając na względzie ścisły związek interesów naukowych i praktycznych zaprzątających przyrodników i lekarzy wystąpiły z projektem utworzenia „Wszechrossyjskiego Towarzystwa Badaczów Przyrody i Lekarzy." Wstęp do grona Towarzystwa ma być otwarty dla wszystkich specjalistów, a składki bardzo małe około 3 rub. rocznie.

= „Gon. Urzęd." ogłasza ustawę stowarzyszenia akcyjnego, zawiązującego się w celu urządzenia i exploatacji cukrowni we wsi Hatnie-Deraźnie, w pow. Latyczowskim, gub. Podolskiej. Założycieli jest kilkunastu, inżenierów, technologów, urzędników, wojskowych, lecz najgłówniejszą figurą między nimi jest zapewne umieszczony na końcu spisu dyrektor kijowskiego Banku Przemysłowego W. Rubinstejn. Zakładowy kapitał akcyjny jak zwykle ma wynosić 300,000 rubli, z prawem powiększenia go w przyszłości. Nowość w zebraniu kapitału stanowi to, że w kilkudziesięciu dotychczas zawiązanych stowarzyszeniach cukrowniczych akcje były 1,000-rublowe liczono tedy jedynie na kieszenie zamożnych; tutaj zaś widocznie w zamiarze zwabienia kapitalików drobniejszych, wysokość akcji pojedyńczej ustanowiono na 500 rubli. Widać, że kapitały większe zaczęły mniej się garnąć do słodkiego interesu cukrowniczego.

*Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.*

Wykaz ruchu i dochodu za miesiąc czerwiec 1873 r.

| | |
|---|---|
| 1) za przewóz 37,082 osób . | rs. 54,093 kop: $52\frac{1}{2}$. |
| 2) za „ 1,165,615 pud: tow: | rs. 83,928 kop: $35\frac{1}{2}$. |
| 3) dochody różne . . . . | rs. 296 kop: 56. |
| Razem | rs. 138,318 kop: 44. |
| W miesiącu czerwcu 1872 r., dochód wynosił. . . . . | rs. 104,240 kop: $39\frac{1}{3}$. |
| Zatem w czerwcu 1873 r., dochód powiększył się o 32%, czyli o rs. | 34,078 kop: $04\frac{1}{2}$. |
| Od 1 stycznia do 30 czerwca 1873 r. dochód wynosi . . . . | rs. 648,936 kop: 78. |
| W tymże czasie 1872 r. . . | rs. 513,926 kop: $05\frac{1}{2}$. |
| Zatem w roku 1873 więcej o | rs. 135,010 kop: $72\frac{1}{2}$. |

czyli o 24%.

(1—3) —7717—

## Kronika zagraniczna.

× W Dąbrowicy w starostwie Jarosławskiem w Galicji, zdarzył się wypadek podobny do tajemniczego zniknięcia Anny Bekler. Dnia 28 czerwca zniknęła w polu od boku matki Husi Kurkowej, dziewczynka sześcioletnia Justyna i dotąd nigdzie śladów jej odszukać nie zdołano. Dziecko to ma twarz ściągłą, włosy jasne, oczy siwe i jest nieco piegowate. W czasie zniknięcia ubrane było w koszulę, spódniczkę z płótna domowego lnianego i płótniankę; było bose, włosy miało splecione w trzy warkoczyki, białą chusteczkę na głowie, i sześć sznurków białych szklannych paciorków na szyi. Mówiła z polska po rusku; czytaćani pisać nie umiało.

× Z Belluno piszą, że 6go lipca, o godzinie 10tej z rana, miały tam znowu miejsce trzęsienia ziemi z początku dość silne, poczem wciąż słabsze. Trwały one 50 sekund. Około 5tej wieczorem usłyszano huk straszliwy, który napełnił przerażeniem mieszkańców. Kopuła katedry uszkodzona już podczas trzęsienia ziemi 29 czerwca i wstrząśnień późniejszych, runęła nagle przywalając gruzami zakrystję i skarbiec świątyni. Nowy ten wypadek stał się powodem, że ludność tłumnie opuszcza miasto i okolice, a nawet najodważniejsi wynieśli się za bramy. Stowarzyszenia i osoby prywatne spieszą nieść wsparcie tułaczom, król Wiktor-Emanuel i Papież, przysłali od siebie zasiłki, nędza jednak tak jest wielką, że pomoc prywatną zaradzić jej nie może. (G. P.)

× Węgierski minister wyznań i oświecenia wystosował do prałatów węgierskich odezwę, w której zwraca uwagę na znajdujące się na wystawie wiedeńskiej znakomite obrazy malarzy węgierskich. Minister wyraża życzenie, ażeby te obrazy pozostały w kraju, a prałaci mogliby pod tym względem dać piękny przykład innym patrjotom.

× Budowa teatru polskiego w [illegible] postępuje dość już znacznie. Mularze, pokończywszy piwnice i sklepienia, wyszli już nad ziemię i stawiają teraz rusztowania do dalszej budowy.

× Piszą z Krakowa 22 lipca: Dzięki energicznym środkom, zarządzonym przez właściwe władze, cholera zdaje się nieco słabnie. Wczoraj odstawiono do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu 18 chorych, umarło tamże osób 6. Na Podgórzu zachorowało w tym samym czasie 2 osoby, umarła 1.

× W spisie osób przybyłych do kąpieli w kantonie Aargau w Szwajcarji, znajduje się nazwisko hrabiny de Pierrefonds. Pod tym skromnym pseudonimem ukrywa się jednak bardzo [illegible]komita osoba. Jest nią ekscesarzowa Eugenja, baw[illegible]gnito. (G. P.)

× Lubo dość często widuje się powypalaną trawę nad żelazną koleją, która się od rozpryskujących iskier zajęła, to do rzadkości należy przypadek, który w Gołęcinie w Poznańskim zaszedł. Tam zapaliło się z tej samej przyczyny zboże na polu i trudno było ogień ugasić, a tak przeszło więcej niż na całej morgdze wypaliło się zupełnie.

× W lwowskim arsenale wojskowym znajdował się na suficie herb m. Lwowa, bardzo zręcznie ułożony z samych części karabinowych, z kurków, stemplów, lufek i t. p. a otoczony wieńcem z szabel. Herb ten darowała c. k. komenda wojskowa Zakładowi Ossolińskich. Był tak wielki, że musiano go rozbierać na cząstki i w mniejszy rozmiar układać W tych dniach ukończono tę pracę i osobliwość ta zdobi jednę z bocznych ścian zbrojowni Lubomirskich.

× Pewien anglik wynalazł mechanizm, uniemożebniający dopełnie kradzieży z szafy kasowej, nawet przez kasjera lub inną osobę z tajemnym mechanizmem obeznaną. Szafa kasowa może tylko wówczas się otworzyć, kiedy wszyscy urzędnicy banku się zebrali. Zamek komunikuje się z zegarem w kasie umieszczonym; przy zamknięciu kasy skazówka ustawia się na pewną godzinę, przed którą nikt nie jest w stanie otworzyć kasy; jeżeli zatem skazówkę ustawiono na godzinę, w której cały personel kantorowy już się znajduje w biurze, można być pewnym, że szafa wcześniej przez nikogo nie była otwartą.

× W czasie procesji uroczystej w Poznaniu, jeden z mieszkańców wystawił przed domem swym obraz z Częstochowy ozdobiony draperją czerwoną. Policja zwróciwszy uwagę na draperję dostrzegła, że były to szczątki własności katedry poznańskiej, która przed pół rokiem została okradzioną. Akt pobożności ściągnął z tego powodu na właściciela obrazu wiele kłopotów i zaprowadził go przed kratki sądowe. (G. P.)

× Zaczynają się już w Poznańskiem odgrywać tragedje bankructw, na wzór Wiednia, i Berlina. „Gazeta Giełdowa Berlińska“ donosi o upadku firmy bankierskiej; „Potworowski, Małecki i Plewkiewicz“ z kapitałem zakładowym 400,000 tal. Dyrektor banku, poprzednio adwokat we Wrześniu zastrzelił się; co stanowi okoliczność wcale nie dobrze wróżącą, o rezultacie śledstwa sądowego jakie się będzie musiało rozpocząć. Współ dyrektor Plewkiewicz na rozkaz sądów został już aresztowanym. W Berlinie upadłości z giełdy przenoszą się już do handlu—i to pomimo miljardów!

× Straszny wypadek zdarzył się niedawno w Jesi (miasto we Włoszech). Pewna kobieta, nazwiskiem Capanozi, chcąc uwolnić syna od służby wojskowej, prosiła jednego z urzędników wiejskich, aby jej dał radę, w jaki sposób celu swego najpewniej dopiąćby mogła?— „Zostawszy wdową“—odpowiedział urzędnik. Capanozi odeszła, a wkrótce potem zawiadomiła policję że mąż jej zginął, upadłszy ze znacznej wysokości w przepaść. Śledztwo jednak wykryło, że sprawczynią śmierci siedmdziesięcioletniego Capanozi była własna jego żona. Miłość macierzyńska i tęsknota za synem skłoniła ją do popełnienia zbrodni, aby jak radził urzędnik „zostać wdową“.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera pomieszczone są między innemi równie wiadomości bieżące z kroniki zagranicznej.

† Jutro, to jest dnia 1-go Sierpnia, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Bonifacego **Rządcy**, o 7-mej godzinie rano, odprawioną zostanie w kościele Farnym Wotywa żałobna przed P. Jezusem, na którą pozostała żona Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza. —7715—

† W dniu 1-go Sierpnia, jako w czwartą rocznicę zgonu ś. p. Marji z Markowskich **Przemienieckiej**—odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 10-tej, na które pozostały mąż, córka i synowie życzliwych zapraszają. —7716—

† W dniu jutrzejszym t. j. w piątek jako w rocznicę śmierci ś. p. Heleny **Rodkiewicz**, w kościele parafjalnym Wolskim o godzinie 11 rano odprawione będzie za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne, na które pozostali bracia, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

† W dniu jutrzejszym, odbędzie się Wotywa żałobna za spokoj duszy ś. p. Franciszka **Styrchowskiego**, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Skweru, o godz: 10tej z rana, na którą Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

† W dniu 2gim sierpnia r. b., to jest w sobotę, jako w przeddzień rocznicy skonu ś. p. Franciszka-Salezego **Dmochowskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy Nabożeństwo żałobne w kościele Śtej Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, o godzinie 9tej z rana.

† Ś. p. Franciszek **Jerzmanowski**, b. urzędnik, opatrzony ŚS. Sakramentami, w wieku lat 55, po krótkiej i ciężkiej chorobie zakończył życie w dniu 30 lipca 1873 roku. Stroskana żona z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające jutro to jest w piątek dnia 1 sierpnia r. b. w kościele Ś-go Krzyża o godz. 10-tej z rana i na eksportację zwłok w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu na cmentarz powązkowski.

† W ogłoszeniu wczorajszem o śmierci ś. p. Stanisława **Witkowskiego**, doktora medycyny, gdzie powiedziano „wyprowadzenie zwłok nastąpi o godzinie 6-tej,“ czytać należy *o godzinie 5-tej po południu.*

† W dniu 29 b. m., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeniósł się do wieczności, ś. p. Leon **Wiśniewski** Oficjalista jednego z Browarów firmy H. Jung. Na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śtej Anny, stroskana żona z 5giem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych; w dniu 1-ym sierpnia t. j. w piątek o godzinie 6tej wieczorem odbyć się mające, oraz na Nabożeństwo odbyć się mające tego samego dnia, o godzinie 10tej zrana w tymże samym kościele. —7746—

# Wiadomości Polityczne.

## Paryż 28-go.

Zgromadzenie narodowe roztrząsało dziś projekt zniesienia opłat od flag cudzoziemskich. Po oświadczeniu ministra Delabouillerie, że opłaty te ani docnodów skarbowi nię przysparzają, ani też nie okazały się dość skutecznemi dla zapewnienia marynarce francuzkiej zamierzonego poparcia, projekt przyjęto. Jutro zgromadzenie przystąpi do rozbioru traktatów handlowych zawartych z Angliją i Belgiją.

Marszałek Mac-Mahon na czas ferji nie myśli wcale zamieszkać w Elysée, jak to donoszono, ani też nie wyjedzie na prowicję dla zwiedzenia miast większych. Odwiedziny takie zapowiadano już prawie stanowczo w departamentach wschodnich.

„Ordre“ bonapartystowski zapowiada orleańczykom i legitymistom, aby się przygotowali na rozwiązanie zgromadzenia; po ferjach ostatni raz w zgromadzeniu tem zasiądą dzisiejsi deputowani, słusznie w artykule „Ordra“ widzą dowód rozchwiewającej się już zgody między imperjalistami a socjalistami.

Prefekt policji w Paryżu Renault ustanowiony przez Thiersa ma otrzymać dymisję. Rząd pozbywa się reszty urzędników mianowanych w epoce 4 września i 6 komisarzy z tego czasu uwolnił świeżo ze służby. Z ustąpieniem Renaulta powiedzieć będzie można, że policja w Paryżu znajduje się napowrót w dawnym składzie swoim jaki miała za cesarstwa. Aresztowania komunistów nie ustają. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się niejaki Matusewicz, wyrokiem zaocznym na śmierć już skazany. Dnia 25 b. m. przyjechał on tu z Londynu i bezzwłocznie aresztowanym został przez policję, która była już o nim uprzedzoną. Oprócz Matusewicza znajduje się między aresztowanymi Deffunion, kapitan jeneralnego sztabu komuny.

Stron. klerykalne zamierza wystąpić w zgrom. nar. z projektem, aby codziennie dla deputowanych przed sesją w kaplicy wersalskiej odbywała się msza.

Proces Bazaina rozpocznie się dopiero 6 paźdz. z 400 świadków przesłuchanych 250 wystąpi w sądzie. Sam Bazaine za sobą postawił 100 świadków. Miejsce posiedzeń w Compiégne, nazwiska sędziów z wyjątkiem ks. Aumale jeszcze niewiadome; sprawozdanie jenerała Rivière jest formalną historją wojny 1870 r.

Do Sedanu wojska francuzkie weszły nocą mimo to nazajutrz obwoływano Thiersa. Zapał był wielki i władze nie tamowały go. Rada gminna Belfortu postanowiła wybić na cześć Thiersa medal z napisem: „Belfort pozostały przy Francji—Thiersowi.“

## Londyn 28-go.

Izba gmin. Wice hrabia Saudon, zapytuje rząd, jak zamierza uregulować stosunek swój prawny do wysp Aves (małe wysepki we wschodniej stronie morza Karaibskiego) Enfield odpowiada, że Anglja nie zrzekła się jeszcze bynajmniej prawa własności tych wysp, jakiego jej zaprzecza Venezuela.

Na zapytanie Gallana odpowiedział podsekretarz stanu, że pomimo rozpostarcia się karlistów po północnej stronie Hiszpanji, rząd królowej nie uważa jeszcze chwili obecnej za stosowną do uznania tychże karlistów za stronę wojującą.

Następnie sekretarz stanu w wydziale spraw wewnętrznych Bruce, w nieobecności Gladstona, który nie wrócił jeszcze do zdrowia, oznajmił Izbie mające się zawrzeć małżeństwo księcia Edinburgskiego z J. C. W. Wielką Księżną Aleksandrówną i poprosił o udzielenie potrzebnych środków pieniężnych. Obrady nad tym przedmiotem odłożono do dnia jutrzejszego.

Rząd ma jutro zażądać dla księcia edymburskiego podniesienia rocznego apanażu z 15,000 na 25,000 funt. sterl.

W Izbie wyższej Stanley wniósł dziś żądanie, aby gabinet zakomunikował Izbie korrespondencję w przedmiocie zniesienia traktatu z r. 1824, regulującego stosunki z Aczynem. Granville oświadczył, że traktat zniesiony został jako niepraktyczny i bezcelowy.

W parlamencie jeszcze przed jego odroczeniem, poruszoną zostanie sprawa listy cywilnej i oszczędności prywatnych królowej, a to z okoliczności rozpraw nad kredytem dodatkowym 7,000 f. szt., jakiego gabinet ma zażądać dla pokrycia niezaspokojonych jeszcze wydatków na przyjęcie Szacha. Z początkiem nowego okresu prawodawczego rząd albo sam, albo przez stronników swoich wystąpi z projektem rozszerzenia praw wyborczych ludności wiejskiej przez rozciągnięcie do wsi billu *house-hold suffrage* (prawo głosowania służące domownikom), który dotychczas obowiązywał tylko w miastach i osadach wiejskich. Na jednem z ostatnich posiedzeń, Forster (m. oświaty), w zastępstwie Gladstona, w jego i swojem własnem imieniu, złożył oświadczenie bardzo pomyślne dla projektu, który poruszył był deputowany Trevelyan. Można się spodziewać, iż uchwalenie billu przyczyni się do osłabienia agitacji radykalnej, opieranej w znacznej części na zbyt szczupłem uprawnieniu ludności do wyborów.

## Berlin 28-go.

Ustalenie stosunków między kościołem i państwem ciągle zajmuje rząd, prassę i opinję. Dzienniki półurzędowe nalegają jedne na zaprowadzenie co najrychlejsze małżeństw cywilnych, inne dopominają odjęcia mocy prawnej wszystkim aktom dokonywanym przez duchownych nieuległych rządowi, funkcjonujących w warunkach niezgodnych z prawami Falka. Są takie wreszcie, które w samych tych prawach znajdują sposób zapobieżenia złemu. Tak wrocławska „Schlesische Presse.“ W imię art. 11 prawa o władzy dyscyplinarnej i sądzie najwyższym dopomina się oddania księcia biskupa Wrocławskiego, Förstera pod sąd, którego następstwem musiałoby być złożenie z urzędu. Dziennik przesądza już sam wyrok i w gorącości swej sądzi, iż z usunięciem biskupa Forstera, usunie i samo złe: to jest spór w otwartą już nieprzyjaźń wyradzający się między duchowieństwem i gabinetem. Wytrawniejsze opinje polityczne nastają na działanie z energją, na obezwładnienie zupełne duchowieństwa i zaprowadzenie nowego stanu prawnego w jak najkrótszym przeciągu czasu, albo też na zupełny odwrót, odstąpienie od praw Falka i pozostawienie ich w gruncie rzeczy martwą literą w taki sposób, aby to tylko z nich urzeczywistnionem zostało, co się do ocalenia honoru władzy wykonawczej potrzebnem okaże.

## Madryt 28-go

Dziś wieczorem odbyło się zebranie lewicy i lewego środka. Chciano dojść do porozumienia się względem czasu zasiadania kortezów, a możliwie ustalić jakiekolwiek współdziałanie w obec walk szarpiących kraj. Mówcy lewego środka, federaliści i umiarkowani jak Tutau, zwalali na niepojednaną lewicę, odpowiedzialność za nieszczęścia. W imieniu stronnictwa Santiro postawił Intransigentom żądanie, aby zdławili ruch kantonalny, objawiający się w Andaluzji, Granadzie, Murcji i Walencji. Dopóki tego nie uczynią, mowy o pojednaniu być nie może. Lewica nie udzieliła na to żadnej odpowiedzi stanowczej.

Wiadomości z prowincji: Jenerał Pavia rozpoczął dziś ogień działowy przeciwko Sevilli i trzyma miasto w oblężeniu. W Granadzie jawnie wybuchnął rokosz. Powstańcy aresztowali biskupa ale go wkrótce na wolność wypuścili; uwięzili za to wiele innych osób, a na zamożnych obywateli ponakładali podatki. Do Malagi wracają już rodziny, które były opuściły to miasto. Oddział jenerała Villacciano wszedł do Castellon (de la Plana—w Walencji) bez walki; junta rewolucyjna rozwiązana. Z Kartageny wypłynęły dwa okręty powstańcze, z przeznaczeniem do Almerji lub Malagi. Contrerasa pilnują jego zwolennicy, aby nie uciekł. Zbiegostwa w szeregach powstańczych coraz bardziej się mnożą.

Według najnowszych korrespondencyj karlistowskich z d. 26 b. m, pod Elizondo, nad rz. Bidassoa, spodziewać się można rozprawy między Don-Carlosem a dowódzcami republikańskiemi. Dnia 26 b. m. Don Carlos w Jurritta pod Elizondo, wyczekiwać miał oddziału Ello z 4-ma działami i innego czterotysięcznego. Wojska republikańskie jednocześnie miały się koncentrować w samem Elizondo.

Po zajęciu Sewilli i przejściu Gwadalkwiwiru, czego się tu niezadługo spodziewają, jenerał Pavia znajdzie się w obec zbuntowanych miast: Kadyksu, Malagi, i Granady i będzie potrzebował znacznych posiłków, aby zadaniu poskromienia tych miast podołać.

Oskarżenie przez Contrerasa rzucone na 60 Intransigentów w Kortezach co do dziewięciu osobistości jest niewątpliwem i tak: Galvez Arce jest naczelnikiem kantonu Murcia. Felin urządzał powstanie w Walenci, Santa-Maria, w Alicante, Chesma w Castellon de la Plana, Pierrad podburzył ochotników w Toledo siódmy niepojednany przewodził w Salamance, ósmy zostawał w stosunkach z nafciarzami i mordercami w Alcoy, dziewiąty stoi na czele zbuntowanego bataljonu Mendigoria. Tylu indywidualnie wymienić można. Inni jeszcze popierają jawnie powstanie w Andaluzji a potajemnie w samym Madrycie układając się z umiarkowanymi jednocześnie zawiązują komitet, który ministrów nazywa zdrajcami, prze-

niewiercami przeciwko rzeczypospolitej federalnej i grozi im pociągnięciem przed sąd ludu. Opinja dążąca do ustalenia porządku dopomina się przedsięwzięcia środków energicznych przeciwko stronnictwu „Intransigentes.“

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

*Rzym 28-go wieczorem.* — Papież przyjmował na posłuchaniu uroczystem nowo mianowanych biskupów. Miał do nich przemowę. Zalecał im, aby byli wzorem dla swoich dyecezji i praw kościoła bronili. W końcu dotykając kwestji poruszonej w tych czasach przez kilku biskupów i jeden z rządów katolickich w Ameryce, Papież oświadczył, iż wolno-mularze mylą się sądząc, że nie będą mogli być potępionemi dla tego tylko, iż celem ich stowarzyszeń jest urzeczywistnianie miłości bliźniego. Owszem wolno-mularze jak byli tak i teraz pozostają wyklętymi z kościoła.

*Paryż 29-go.* — Ministrowie handlu i skarbu zamierzali podczas ferji przeprowadzić układy o traktaty handlowe ze Szwajcarją, Włochami, Austrją, Szwecją i Norwegją.

*Petersburg 29-go.* — W całym chanacie chiwańskim panuje zupełny spokój. Stan zdrowia wojsk zupełnie zadawalniający. Wysyłka niewolników perskich na Krasnowodzk do Persji, już się rozpoczęła.

*Konstantynopol 29-go.* Za poradą Niemiec w sprawie Aczyńskiej zrzekła się Porta wszelkiego zamiaru interwencji.

*Madryt 29-go.* Po dwugodzinnym ogniu wojska zajęły najważniejsze punkta strategiczne koło Sewilli. Dziś prawdopodobnie powstanie będzie pokonanem.

*Paryż 29-go.* Zgrom. narodowe przyjęło traktaty handlowe z Anglją i Belgją. Następnie ks. Broglie odczytał messaż Mac-Mahona.

## Depesze telegraficzne.

*Warszawa, dnia 3 lipca, godz. 11 m. 30.*

*Berlin 31go.* — „Gazeta Szlązka“ donosi, że Kapituła metropolitalna poznańska postanowiła doradzić nalegająco Arcy-biskupowi ustąpienie przed wymaganiami prawa.



SPROSTOWANIE. W ogłoszeniach Kurjera z dnia 26 Października (7 Listopada) 1872 r., 9 (21) Listopada 1872 r. i 2 (14) Stycznia 1873 r., o zagubionych przez pruskiego Jenerał Stabs Lekarza Taubner, 4% Obligach Skarbowych Król. Pols. zaszła pomyłka, mianowicie: Nie NNra 23,456 i 24,410 Obligów na rs. 150, ale NNra **23,458** i **24,419**, za zagubione uważać należy.



# Targi pieniężne na giełdach:

### Paryskiej 17-go Lipca

*godzina 12 minut 40 po południu.*

| | fr. | cen. |
|---|---|---|
| 3% Renta | 56 | 30 |
| Pożyczka 1871 roku | 90 | 80 |
| „ 1872 „ | 91 | $57\frac{1}{2}$ |

*godzina 3 po południu.*

| | fr. | cen. |
|---|---|---|
| 3% Renta | 56 | $32\frac{1}{2}$ |
| Pożyczka 1871 roku | 90 | $82\frac{1}{2}$ |
| „ 1872 „ | 91 | 55 |

S p o k o j n i e.

**Wykaz Banku.**

| | Miljonów Przyb. | Ub. |
|---|---|---|
| Zapas gotówki | 1 | — |
| Portfel, z wyjątkiem prawnie prolongowanych weksli | — | 33 |
| Banknoty w obiegu | 12 | — |

**Dyskont Bankowy 5%.**

*23 Lipca, god. 12 m. 40, po poł.*

| | | |
|---|---|---|
| 3% Renta | 56 | 37 |
| Pożyczka 1871 roku | 90 | 87 |
| „ 1872 „ | 91 | 55 |

*3 godz. po południu przy zamkn.*

| | | |
|---|---|---|
| 3% Renta | 56 | 01 |
| Pożyczka 1871 roku | 90 | 85 |
| „ 1872 „ | 91 | $47\frac{1}{2}$ |

O c i ę ż a l e.

**Dyskont Bankowy 5%.**

*24 Lipca przy zamknięciu.*

Silnie, — przy kursach trochę wyższych.

**Wykaz Banku.**

| | Miljonów Przyb. | Ub. |
|---|---|---|
| Zapas gotówki | 7 | — |
| Portfel | — | 22 |
| Banknoty w obiegu | — | 19 |

**Dyskont Bankowy 5%.**

### Londyńskiej 17-go Lipca

*godz. 4 po południu.*

| | Funt. Szterl. |
|---|---|
| Konsole | $92\frac{5}{8}\%$ |
| 5% ruskie 1871 roku | $96\frac{1}{8}\%$ |
| 5% „ 1872 „ | $96\frac{1}{8}\%$ |

S i l n i e j.

**Wykaz Banku.**

| | Tysięcy Przyb. | Ub. |
|---|---|---|
| Zapas gotówki | 0,037 | — |
| Portfel | — | 1,429 |
| Banknoty w obiegu | — | 0,095 |

Wpływ do Banku 77,000 ft. szt.

**Dyskont Bankowy** $4\frac{1}{2}\%$

„ **miejscowy** $4—4\frac{1}{8}\%$

*23 Lipca, g. 4 m.— popołudniu.*

| | |
|---|---|
| Konsole | $92\frac{11}{16}\%$ |
| 5% ruskie 1871 roku | $96\frac{1}{2}\%$ |
| 5% „ 1872 „ | 97% |

Wpływ do Banku 328,000 ft. st.

Dyskont Bankowy $4\frac{1}{2}\%$

*24 Lipca wieczorem.*

| | |
|---|---|
| Konsole | $92\frac{3}{4}\%$ |
| 5% ruskie 1871 roku | $97\frac{1}{4}\%$ |
| 5% „ 1872 „ | $97\frac{1}{8}\%$ |

**Wykaz Banku.**

| | Tysięcy Przyb. | Ub. |
|---|---|---|
| Zapas gotówki | 0,805 | — |
| Portfel | — | 0,829 |
| Banknoty w obiegu | — | 0,255 |

Wpływ do Banku 29,000 ft. szt.

**Dyskont Bankowy** 4%

„ **miejscowe** $3\frac{1}{2}\%$

### Wiedeńskiej, 17-go Lipca.

*Przy zamknięciu.*

| | Fl. | C. |
|---|---|---|
| Renta papierowa | 68 | 20 |
| „ srebrna | 73 | 10 |
| Losy 1854 roku | 92 | 50 |
| Akcje Banku | 981 | |
| „ kredytowe | 225 | — |
| Losy 1860 | 101 | 50 |
| „ 1864 | 130 | 50 |
| Union Bank | 121 | — |
| Anglo-Austr.-Bank | 161 | — |
| Austr.-Turec. Bank | 34 | — |
| Pruskie banknoty | 1 | 67 |

O c i ę ż a l e.

**Dyskont Bankowy 5%.**

*23 Lipca przy zamknięciu.*

| | Fl. | C. |
|---|---|---|
| Renta papierowa | 68 | 35 |
| „ srebrna | 73 | 20 |
| Losy 1854 roku | 92 | — |
| Akcje Banku | 978 | — |
| „ kredyt. | 223 | — |
| Losy kredytowe | 166 | — |
| „ 1860 roku | 102 | 20 |
| „ 1864 „ | 130 | 50 |
| Union-Bank | 125 | — |
| Angl.-Austr. Bank | 160 | 50 |
| Austr.-Turec. Bank | 38 | — |
| Pruskie banknoty | 1 | $67\frac{1}{2}$ |

S ł a b i e j d l a r e a l i z a c j i.

**Wykaz tyg. Banku Austr. Narodowego.**

| | Tysięcy Przy. | Ub. |
|---|---|---|
| Zapas metalicz. | 0,300 | — |
| Banknoty w obiegu | — | 6,760 |
| Portfel | — | 4,760 |
| Lombard | 4 | — |

**Dyskont Bankowy 5%.**

*24 Lipca przy zamknięciu.*

Przy małych obrotach ociężale,— Kursy cofające się pomiędzy innymi znaczniejszych:

Akcyj kredytowych o 7 flor.

Bku Anglo-Aust. o 6 „

**Dyskont Bankowy 5%.**

### Berlińskiej, 18-go Lipca.

*Przy zamknięciu:*

| | Talarów |
|---|---|
| $4\frac{1}{2}\%$ Konsolid. Pożyczka | 104 |
| $3\frac{1}{2}\%$ Obligi Państwa | $89\frac{1}{4}$ |
| Russkie Cent. List. Ziem. | $84\frac{1}{3}$ |
| Warszawskie Weksle | 80 |

**Stan Banku Pruskiego** bardzo pomyślny, mimo to:

*Krajowe* wartości cofnęły się znacznie.

Obroty w *funduszach publicznych ograniczone* przy mocnych kursach.

*Kolejowy* targ i *bankowy* bez interesu.

*Przemysłowy* za to trochę ożywiony.

**Dyskont Bankowy 6%.**

*24 Lipca przy zamknięciu.*

| | Talarów |
|---|---|
| $4\frac{1}{2}\%$ Konsol. Pożyczka | $104\frac{1}{8}$ |
| $3\frac{1}{2}\%$ Obligi Państwa | $89\frac{1}{4}$ |
| Polskie List. Ziems. 3 Em. 4% | $75\frac{1}{4}$ |
| „ „ „ „ 5% | $75\frac{1}{4}$ |
| „ „ likwid. | $64\frac{1}{2}$ |
| Weksle Warszawskie | $80\frac{1}{8}$ |

Zagraniczne i krajowe *papiery wartościowe* bardzo zaniedbane przy cofających się kursach.

W *funduszach publicznych krajowych* cicho; za to trochę więcej życia w *russko angielskich* pożyczkach i w *russkich* ziemskich listach zastawnych.

*Kolejowe* wartości w obniżce.

W *Bankowych* również cicho wyjąwszy Banku Centralnego Budowlanego.

W *Przemysłowych* jeszcze gorzej.

**Dyskont Bankowy 6%.**

*25 Lipca przy zamknięciu.*

Tendencja ku dalszej obniżce i ociężałość coraz większe.

**Dyskont Bankowy 6%.**

28 Lipca „ „ **5%**

## TARG PIENIĘŻNY NA WARSZAWSKIEJ GIEŁDZIE

**z minionego tygodnia od 18 do 25 lipca włącznie.**

Perjod ten 7-dniowy objawił znaki większego życia niż poprzedni.

Notowania były wznoszące się choć nie o wiele wyżej i tak, wartości:

pruska 3/m. podskoczyła o $\frac{1}{12}\%$ na $124\frac{11}{12}\%$

„ krótka „ „ „ „ $124\frac{3}{4}\%$

francuzka 10/d „ „ 1 złp. „ 596 złp. za 300 f.

austrjacka 2/m „ „ $\frac{1}{6}\%$ „ $111\frac{1}{2}\%$

angiel. z krót. term. „ „ 1 kop. „ 7,51 k. za funt. ster.

„ zaś 3/m pozostała bez zmiany po 7,50 „ „ „

i austrjacka 3/d „ „ „ „ $112\frac{1}{6}\%$.

**Z papierów publicznych krajowych** żywym obrotem się cieszących zyskały na kursach:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| po 15 k. | Listy M. Warsz., I Ser. | przy notycji | | 90 |
| „ „ | „ likwidacyjne | „ | „ | 79.95 |
| „ „ | „ ziem. 4% II Ser. | „ | „ | 94 — |
| „ 10 k. | „ M. Warsz. II | „ | „ | 89 — |
| „ „ | „ ziem. 4% I | „ | „ | 95.05 |

**Z ruskich** żądano za

Pożyczkę wewnętrzną loteryjną I Emiss., 156 —

„ „ „ II „ 157.50

**Akcje banków** naszych w ciągłej letargji pogrążane, z której też nikt, jak nateraz ich budzić nie myśli, pomimo iż w Petersburgu popyt o nie większy.

**Dodatkowo od 26 do 30 lipca włącznie.**

**Weksli,** tendencja zniżkowa przy obrotach małych.

**Papierów publicznych,** zwyżkowa przy obrotach dość znacznych.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 30 lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol ordyn. od rs.— k. — do rsr.—kop. —; pstra i dobra rsr. 10 kop. 15 do rs. 10 kop. 50 wyborowa rsr. k. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 85 do rs. [illegible] kop. 30; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 3 k. 30, do rs. [illegible] kop. 90, owsa rsr. 3 kop. 60 do rsr. 3 k. 75; groch polny rs. — kop. — do rs.— kop. ; kartofle rs 2 kop. 25 do rs 2 kop. 40, siana od kop. 25 do kop. 30; słoma od k. 22½ do kop. 25 za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 30 lipca hurtową składnicą za garniec od kop. 183 — 184 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 185 — 188

### Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem 21,44. Dziś rano 13,66. Dziś w południe 21,76. Odmiana.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2, cali 4.


Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.


(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz Dodatek).

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 162. Czwartek. Warszawa, d. 19 (31) Lipca 1873 r.

## Kronika zagraniczna.

× P. Karol Perner, inspektor do spraw leśnictwa na Wystawie powszechnej w Wiedniu, urzędujący w pawilonie Kraińskiej wystawy leśnej, miał zaszczyt dnia 16 b. m. arcyksiężnę Elzbietę w stronie galicyjskiej powitać i na jej zapytywania względem znaczenia wystawionych tam przedmiotów leśnych dokładnie odpowiadać. Po oględnieniu wszystkich wystawionych przedmiotów, wyraziła arcyksiężna swoje zadowolenie tak względem znaczenia wystawy galicyjskiej, jako też i oryginalności chaty, a dalej zapytała dla czego tam niema chłopka z przystojną chłopką, jakich w Galicji nie brak, któryby tę wystawę uzupełnili? I cóż miał p. Perner na to odrowiedzieć? Ociągał się z odpowiedzią, ale nareszcie w toku mowy objawił zdanie, że może dla tego, iż utrzymanie kilkorga ludzi na wystawie, koszta by bardzo pomnożyło. Na to rzekla z uśmiechem arcyksiężna: „Przy poniesionych już kosztach, byłoby to wielkiej różnicy nie zrobiło, ale wystawa byłaby dokładniejszą“.

× Komissja konkursowa we Lwowie na posiedzeniu w dniu 1 b.m. orzekła, iż nie czuje się kompetentną do oznaczenia dla obudwu teatrów, krakowskiego i lwowskiego, zasady *tantiemy* dla autorów; w skutek tego postanowiły obiedwie dyrekcje wypracować same te zasady i ogłosić je, a w razie gdyby po ogłoszeniu takowych powstały uzasadnione krytyki, wziąść takowe pod uwagę i stosowne przeprowadzić zmiany.

× Dyrekcje teatru krakowskiego i lwowskiego, chcąc wzmocnić fundusz konkursowy dramatyczny, postanowił urządzać co rok w styczniu bale publiczne, z których czysty dochód preznaczany będzie na rzecz konkursu dramatycznego. Dochód z pierwszych balów przyłączony będzie do konkursu 1874/5 roku.

× Bawi obecnie w Krakowie p. Dowiakowska, i jak utrzymują zamierza kilka razy dać się słyszeć na tamecznej scenie.

× Dzienniki wiedeńskie odzywają się z ogromnemi pochwałami o odczycie, jaki miał p. Ludwik Wołowski w dolno-austrjackiem stowarzyszeniu przemysłowem „o znaczeniu ekonomiczno-politycznem wystawy powszechnej“.

× Od początku pory kąpielowej w r. b. do d. 23 czerwca było w Krynicy: rodzin 136, składających się z 304 osób.

× W Wiedniu mają zamiar urządzić bal in gratiam wystawy powszechnej. Spodziewają się, że 4 do 5 tysięcy osób weźmie w nim udział; bal ten ma się odbyć w parku miejskim, który w takim razie byłby odpowiednio illuminowany i przyozdobiony festonami i kwiatami.

× Dziennik Wiedeński „Le Danube“ poświęca ostatni swój fejleton obrazom: „Żona Matejki,“ których jedynaście znajduje się na wystawie wiedeńskiej.

× W tych dniach straszna burza z deszczem i gradem nawiedziła Lublanę i jej okolicę, w przeciągu godziny padło najmniej 15 piorunów.

× Leon Wegener zmarł d. 10 b. m. przeżywszy lat 45 w Poznaniu, gdzie znany był jako historyk.

× Walery Jabłoński, rzeźbiarz w Krakowie, autor Kopernika wysłanego na Wystawę Wiedeńską, modeluje głowę Jana Matejki znatury w powiększonym nieco formacie. Biust ten zakupionym już został przez jednego z amatorów sztuki w Warszawie.

× Według statystycznych obliczeń, w skutek upadłych w Wiedniu od początku maja r. b. towarzystw akcyjnych, 7,000 z górą urzędników biurowych, prócz tego więcej niż 200 skontystów, służących kassowych i innej służby w tych zakładach, pozostało bez chleba.

× Desinfekcja flisów trwa ciągle, mianowicie pod Grudziądzem, gdzie w niektórych dniach do 400 ludzi przez beczki do desinfekcji służące przepuszczają

× W tych dniach robiono próbę nowej machiny do zgartywania błota z ulic i gościńców, i do wyrównywania nawiezionego żwiru. Machina jest pomysłu inżyniera Szala; 26 sztuk funkcjonuje już w Pradze, bo wynalazca jako Czech, oddał najprzód swój przyrząd na usługi rodakom. W Wiedniu machina oczyściła aleję główną praterową 4,000 sążni długości w 2-ch godzinach, po wielkim deszczu, gdy miejscami było po 7 cali błota. Waży ona 7—8 centnarów, może być i lżejsza, tak, że jeden koń wystarczy do pociągu. Znakomita różnica w kosztach, wydawanych na dotychczasowe oczyszczanie ulic skłoniło władze miejskie wiedeńskie do zamówienia 76 podobnych machin w fabryce Siegla. Koszt jednej wynosi 1,000 złr.

× Prokurator w Toruniu, p. Losson, ogłasza raz na zawsze, iż na bezimienne denuncjacje nie zwraca wcale uwagi.





**NA STACJACH DRÓG ŻELAZNYCH**
**W WARSZAWIE**
**POCIĄGI OSOBOWE CODZIENNIE**

| Odchodzą z Warszawy. | Przychodzą do Warsz. |
| --- | --- |
| *1) Droga Warszawsko-Wiedeńska.* | |
| **P.** g. 7 m. 18, **O.** g. 11 m. 20 z rana. **M.** g. 6 m. 5. **K.** g. 10 m. – wieczorem. | **K.** g. 6 m. 5. **M.** g. 9 m. 58 z rana. **O.** g. 5 m. 19. **P.** g. 8 m. 18 wieczorem. |
| *2) Droga Warszawsko-Bydgoska.* | |
| **O.** g. 6 m. 40 z rana. **K.** g. 3 po południu. **M.** g. 6 m. 5 wieczorem. | **M.** g. 9 m. 58 z rana. **K.** g. 1 m. 55 po południu. **O.** g. 9 m. 20 wieczorem. |
| *3) Droga Warszawsko-Terespolska.* | |
| **K.** g. 7 m. 16 z rana. **Pt.** g. 4 m. 8 po południu. | **Pt.** g. 1 m. 9 w poł. **K.** g. 5 m. 6 po południu. |
| *4) Droga Warszawsko-Petersburska.* | |
| **K.** g. 10 m. 30 rano. **O.** g. 10 m. 25 wieczorem. | **O.** g. 4 m. 40 z rana. **K.** g. 8 m. 30 wieczorem. |

*Uwaga. a)* **P.** oznacza pociąg *pośpieszny*, **K.** *kurjerski*, **Pt.** *pocztowy*, **O.** *osobowy*, **M.** *miejscowy*. W pociągach **P.** i **K.** znajdują się tylko powozy klassy I-ej i II-ej, w pozostałych powozy wszystkich trzech *respective* czterech klass.

*b)* Pociągi miejscowe na drogach W.-Wied. i W.-Bydg., utrzymują tylko komunikację bądź między Piotrkowem bądź między Kutnem a Warszawą. Wszystkie inne pociągi biegną na całej długości właściwych sobie dróg. **P.** i **K.** na drodze W.-Wied. zostają w bezpośrednim związku z pociągami idącemi do Krakowa, Lwowa, Wiednia, Wrocławia, Drezna i Lipska. **K.** i **O.** na drodze W.-Bydg. dochodzą bez przerwy do Bydgoszczy i Berlina, **O.** nadto do Gdańska.

*c)* Na stacji D. Ż. W.-W.: „Koluszki“ bierze początek droga Fabryczno-Łodzka. Podróżni z Warszawy pociągiem **P.** przybywają do Łodzi o g. 10 m. 30 z rana, **O.** o godz. 3 m. 37 po południu. Wyjazd z Łodzi do Warszawy na pociąg **O.** o g. 1 m. 10 po południu, na **P.** o g. 5 po południu.

*d)* Drogą Ż. W.-Bydgoską na czas lata stała komunikacja dwa razy dziennie przez Aleksandrów z Ciechocinkiem. Z Warszawy przyjazd pociągiem **O.** o g. 1 m. 20 po południu, **K.** o g. 8 m. 15 wieczorem. Do Warszawy wyjazd na pociąg **K.** o g. 8 m. 40 z rana, na **O.** o g. 2 m. 45 po południu.

(Patrz dodatek.)

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 162.

*Dnia 31 Lipca 1873 roku.* *Czwartek.* *Dnia 19 (31) Lipca 1873 roku.*


## KSIĘGARNIA
## GEBETHNERA I WOLFFA
*otrzymała na skład główny dzieło pod tytułem:*
## Praktyka życia handlowego,
przez
## E. T. Freedley
z angielskiego zpolszczył **Stanisław Statkowski,** b. uczeń szkoły handlowej Lipskiej
Dzieło powyższe jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji po cenie **80 kop.** z przesyłą **90 kop.** 1—6 7628 —

---

**Nakładem Księgarni S. H. Merzbacha,**
**wyszedł zeszyt 16 sty i ostatni nader użytecznego dzieła pod tyt.:**
## CZŁOWIEK
**w stanie zdrowia i choroby,**
**Profesora i Dra Bocka.**

Z 9-go oryginalnego wydania, przerobił **Dr Jakób Rosenthal.**

Zeszyt ten zawiera: **Cholera azjatycka, Czerwonka Biegunka i Wymioty dzieci, Choroby powstałe z zatrzymania wypróżnień stolcowych, Choroby objawiające się wzdęciem, Hemoroidy i cierpienia brzuszne, Choroby wątroby, Choroby przyrządu moczowego, Choroby mózgowe i umysłowe, Choroby narzędzi zmysłów, Choroby skórne i wysypkowe, Wysypki skórne, Cierpienia wzbudzające odrzydzenie i wstrętne nałogi, Przegląd chorób w rozmaitych okresach życia, Przedmowa, tytuł i spis rzeczy całego dzieła.**

Pierwsze siedm zeszytów zawierały opisanie wszystkich części człowieka, to jest **anatomja, fizjologją i t. p.** popularnie wyłożonych, o ile te nauki potrzebne są dla ogółu od 8-go zaś zeszytu, dzieło to traktuje o zachowaniu zdrowia i unikaniu wszelkich szkodliwych wpływów, a nakoniec o środkach jakie przedsięwziąść należy w przypadku choroby.

Całe dzieło wyszło w **16-stu zeszytach** i kosztuje **rs. 2 kop. 40**, pocztą **rs. 2 kop. 50**. Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach, w Warszawie i na prowincji.

W tejże księgarni są do nabycia dzieła już bardzo rzadkie: **Encyklopedja Powszechna** S. Orgelbranda, w 28 tomach w nader wykwintnej oprawie za **rs. 100; Historja Państwa Rossyjskiego** Karamzina tomów 12, w pięknej oprawie **za rs. 20. Kosmos Humboldta** w oprawie, tomów 3 **za rs. 12.** 1—1 — 7061 —

---

## Najnowsze dzieła w języku Polskim
DO NABYCIA
## W KSIĘGARNI GUSTAWA SENNEWALDA
*przy ulicy Miodowej Nr 481.*

**Bolanden K. von,** Angela, powieść, przekład z niemieckiego, kop. 40.
**Bończa T.,** Na koczu, fraszka dramatyczna' oryginalnie wierszem napisana, kop. 60.
**Chardon ks.,** Pamiętniki Anioła stróża, kop. 50.
**Chodyński Adam,** Poezje, kop. 60.
**Koziobrodzki Hr. Wł.,** Balowe rękawiczki. Obrazek dramatyczny w 1 akcie, kop. 40.
**Laufreu P.,** Dzieje polityczne Papieży od piewszego wieku do ostastnich czasów, rubel 1 kop. 50.
**Marchal J, P.,** Sumienie jakiem być powinno, przetł. z fran. ks. K. S., kop 75.
**Mayzel B.,** O ubezpieczeniach, zasady wynagrodzenia szkód pożarem zrządzonych, kopiejek 20.
**Mizerski Dr A.,** Choroby narzędzi oddchania i krążenia według Laberta, rs, 3.
**Müller E.,** Młodość sławnych ludzi, przekład J Chęcińskiego z 23 rycinami, rs. 1 k. 20.
**Niemirowski A.,** O aktach urzędowych i z podpisem prywatnym, kop. 20.
**Segur Hr. de,** Grzeczne dziewczynki, wolny przekład z francuzkiego ozdobione 19 rycinami—rs. 1 kop. 50.
**Teatrzyk dla młodzieży** z oryginalnych prac złożony, kop. 50.
**Urbański A.,** Aktorka, komedja w pięciu aktach, rs. 1.

Wszelkie dzieła tak krajowe, jakoteż zagraniczne, przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane w tychże samych warunkach księgarnia dostarcza, katalogi zaś książek i nut Muzycznych na żądanie przesyła **franco.** 1 1 — 7580

---

## Tomasza Babingtona MACAULAY'A
# DZIEJÓW ANGLJI,
**wyszedł TOM 3-ci**
i jest do nabycia we wszyttkich księgarniach krajowych i zagranicznych po **kopiejek 70**- z przesyłką **kop. 80** za tom. Całe dzieło wyjdzie w 10-ciu tomach w cenie **rs. 7,** z przesyłką **rs. 8.** Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 3 7 — 7532 —

---

**Zakład Księgarski i Artystyczno-Litograficzny** od lat kilkunastu, przy ulicy Miodowej pod Nr 482 egzystujący, przeniesiony został na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 418 (11), na wprost Kościoła S-go Józefa Oblubieńca,

## z firmą J. ZINBERG i S-ka,

Przyjmuje wszelkie roboty odnoszące się do zakresu litograficznego i wykonywa je z zadowoleniem żądających tak pod względem dokładności robót jako i umiarkowania w cenie. Panowie **Aptekarze** mają tam wielki dobór gustownych rysunków na kamieniu, ne sygnatury, enwoluty, etykiety i t. p.

Przem[illegible]wcy różnej gałęzi fabrykacji również gotowe znajdą szematy na blankiety, etykiety, i t. d., dla tego Zakład po cenach nader umiarkowanych, wszelkie roboty sobie powierzone jest w stanie wykonywać. Zakład zaleca **Bilety wizytowe** ozdobne z ładnem pismem podług upodobania. Nakładem powyższego Zakładu niedługo opuści prassę **Mappa pocztowa** (podróżna) Królestwa Polskiegp z wykazaniem odległości stacji, ułożona podług obecnego podziału Administracyjnego, z dodaniem do niego spisu alfabetycznego wszystkich miast tak gubernjalnych jako i powiatowych, wszystkich osad i dawniejszych miast zamienionych na osady z wykazaniem Gubernji, Powiatu i gminy, w których są położone, a nawet do jakiej jurysdykcji sądowej należą.—Tamże jest do nabycia oprócz wielu innych pobożnej treści Książek i **Przewodnik do Częstochowy,** przez Lompę zebrany, ozdobiony wieloma rycinami litograficznemi i w oprawie gustownej po rs. 1 za egzemplarz. 5—6 — 6824 —

---

Nakładem **Tygodnika Przemysłowo-Handlowego** wyszła broszura p. Jana Jeleńskiego

**„O skierowaniu żydów ku pracy w rolnictwie.**

[illegible] kopiejek 15.

Nabyć można we wszystkich księgarniach i w Redakcji Tygodnika Przemysłowo-Handlowego, Krak.-Przedm. 71. —7567—1—4

---

## DOM

na Pańskiej ulicy Nr 49 nowy, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, wartość jego jest rs. 10,000, długów niewymagalnych około rs. 4,000, reszta szacunku może być w części pozostawiona na dobrej ewikcji. Wiadomość na miejscu u Właściciela. —7531—2—3

---

## Warszawska
## IZBA KONTROLNA,
zawiadamia, że w Biurze Izby w domu pod Nr 1286a, przy rogu uli y Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja in minus, na dostawę drzewa opałowego, dla tejże Izby. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w dni powszednie od godziny 10 rano do 2 po południu w Kancellarji Izby. 1 3 7736 —

---

W dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane zostaną w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I feryjnym, Dobra Ziemskie

## BORKI

w Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej położone, rozległości dziesiatyn 334 (mórg 668) mające. Licytacja zacznie się od summy rs. 8,400, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku przez Biegłych wynalezionego, a vadium ma być złożone w summie rs. 1,000. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Patrona jako sprzedaż popierającego w Warszawie pod Nr 310/1 (nowy 5) przy ulicy Rynek Nowego Miasta zamieszkałego.

**Izydor Karśnicki, Patron.**
—7727—1—3

---

W dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie odbędzie się sprzedaż w drodze działów od powtórnie o $^{1}/_{4}$ część obniżonego szacunku następujących

## NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie, przy ulicy Nowowiejskiej położonych

o godzinie 10-tej Nr 1754J od summy rs. 5,286 kop. $17^{1}/_{2}$,
o godzinie $10^{1}/_{4}$ Nr 1754K, od summy rs. 7931 kop. $91^{1}/_{4}$.
o godzinie $10^{1}/_{2}$ Nr 1754L, od summy rs. 7,026 kop. $61^{1}/_{4}$.

Vadium do licytacji każdej z tych nieruchomości rs. 1,000, z postąpionego szacunku oprócz innych summ pozostanie przy gruncie $^{10}/_{28}$ postąpionego szacunku pod obowiązkiem opłacania prawnego procentu. Nieruchomości te mogą być nabyte łącznie i stanowią razem przestrzeni łokci kw. 69,000 pod budznkami murowanemi i ogrodami. Bliższą wiadomość powziąść można w kancelarjach W. Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go, i u podpisanego Obrońcy pod Nrem 53 przy ulicy Dłagiej zamieszkałego.

## Stanisław Gepner
—7708—1—3 Patron.

---

OSOBA, która się anonsowała przed niejakim czasem w Kurjerze Warszawskim

**O Lekcjach roboty Kwiatów Paryzkich,**

proszoną jest o jak najrychlejsze powtórzenie swego adressu. —7735—1—1

---

**U R Z Ę D N I K**

w średnim wieku, obeznany z różnemi czynnościami, znający język ruski i niemiecki, z powodu bardzo małej pensji jaką pobiera bo zaledwie 25 kop. dziennie, ażeby jednak niepoddać się smutnej ostateczności jaką częstokroć niedostatek wyradza, życzyłby sobie obowiązki RZĄDCY DOMU choć za mieszkanie, gdyż ma dość czasu przed i po biuwych godzinach sumiennie spełniać takowe. Ktoby z pp. Właścicieli domu potrzebował takiego Rządcy, raczy złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. O. A. S. —7734—1 1

---

Potrzebni są zaraz
**EKONOM i PISARZ** (kawalerowie),
jak również
**Panna SŁUŻĄCA i GOSPODYNI,**
wszyscy z dobremi świadectwami.
Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 14 u Rządcy domu. —7706—1—3

---

**Osoby zapytujące mnie listownie,** czy śpiew mój **„MATUCHNO"** jest przedrukiem innego mego utworu, który przed rokiem wyszedł — mam honor zawiadowić iż tamten nosi tytuł:

## „MATULEŃKO"

i nic wspólnego z tym ostatnim niema, chyba iż oba wydane zostały nakładem firmy F. Sennewald.
—7726—1—1 **Krogulski.**

---

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

## MLECZARNIA

z kompletnen urządzeniem, egzystująca od kilku lat i szczycąca się dobrem powodzeniem. Aleja Ujazdowska Nr 11 nowy. —7728—1—3

---

## WAŻNA WIADOMOŚĆ
## WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
**przez publiczną licytację,**

Z powodu wyjazdu na kilka miesięcy, wyprzedawać się będą przez publiczną licytację z wolnej ręki następujące przedmioty, jako to: Marmury, Alabastry, a mianowicie: Wazony, Patery, Figury alabastrowe, Kałamarze, Popielniczki, Serwisy do cygar, Figury gipsowe, konsole i inne przedmioty, a to od godziny 10-tej z rana do 7-mej wieczorem, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 412a dawniej Bayera, w sklepie marmurów. Upraszam JJWW. i WW. Panów o odbior rzeczy pozostawionych do reperacji.

**Licytacja** rozpoczęła się we Wtorek to jest dnia 29-go Lipca; zaś **wyprzedaż z wolnej ręki trwa ciągle.**
6—13 — 7492

---

— W skutek zezwolenia JW-go Kuratora Okręgu Naukowego otwieram w mieście Łodzi **SZKOŁĘ wyższą** tymczasowo o 3ch klasach odpowiednich trzem klasom filologicznym z wykładem ruskim. Zapewnia się przytem naukę, (a pennsjonarzom konwersację) w niemieckim i francuzkim języku, ku czemu i miejscowość sprzyja.—Wpis od 6go Sierpnia r. b., początek kursu 14 sierpnia.

Łodź, dnia 26 lipca 1873 r.

## HILARY ZEYDEL
przełożony, b. Nauczyciel Gimnazjum.
—7638—2—2

---

— Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w nowo-otworzonym przezemnie **Kantorze Loterji przy Księgarni mojej** utrzymywanej pod Nrem 523 (18 nowy) przy ulicy Podwal są do nabycia

# LOSY

do 1-szej klassy, z któremi względom Publiczności polecam się.— **Piotr Jackowski.**
—7651—2—3

---

Poszukuje się kogoś, znającego dokładnie język polski i niemiecki, na kilka tygodni na wieś. Gdyby np. kto z pp. Studentów Uniwersytetu (wydz. nauk medycznych lub przyrodz.) miał czas, zapewnia się sowite wynagrodzenie i wszelkie wygody. Bliższe porozumienie się, ulica Chmielna Nr 7, u W-nej Bujalskiej. —7719—1—3

---

W Składzie Maszyn **Hermana Goldenringa** przy ulicy Miodowej jest do sprzedania

## LOKOMOBILA (używana)

o sile 8 koni z fabryki Cegielskiego oraz całe urządzenie **MŁYNA** amerykańskiego, który tą lokomobilą był poruszany. Nabyć można razem lub pojedyńczo za bardzo nizką cenę. Ostateczna wiadomość w Redakcji Tygodnika Przemysłowo - Handlowego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71.
—7692—1—4

---

Są do sprzedania

## DWIE BRYCZKI

na ressorach, jedna nowa na parę koni, druga na jednego konia, oraz FAJETON używany na parę koni i FAJETON nowy lekki na jednego konia. Ulica Długa Nr 22, dom P. Jasińskiego. Wiadomość w Kantorze wynajmu powozów. —7737—1—3

---

## Ważna wiadomość

dla utrzymujących lub chcących założyć DORÓŻKI, są trzy doróżki z numerami nowemi na rok 1873, z opłaconym patentem, sześć koni z uprzężą, koła zapasowe, Sanek trzy pary z fartuchami, wszystko w należytym porządku, paki do obroków, wszystko za cenę bardzo umiarkowaną—a to z powodu wyjazdu. Widzieć można codziennie od godziny 5-tej rano 10-tej. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej Nr 15 nowy, mieszkania 3, w podwórzu w oficynie, razem lub częściowo.
—7591—2—3

---

## KAWIARNIA

porządnie urządzona z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu, ulica Marszałkowska Nr 58a. Tamże CHARCIK angielski do sprzedania. —7586—2—3

---

Żądane jest kupno

## DOMU

choćby drewnianego, aby w dobrym punkcie, w szacunku mniej więcej 10,000 rubli na dobry procent obliczonego. Wiadomość ulica Chłodna Nr 28 nowy, mieszkania 3ci, od godz. 4—5 po połud., bez pośrednictwa. —7621—

# DO SPRZEDANIA MAJĄTEK ZIEMSKI JANÓWKA,

położony w Bialskim powiecie od stacji drogi żelaznej Terespolskiej Chotyłów wiorst 8. Ogólna rozległość dzies. 223 (włók 14 miary n. p. 27 pr. 210), z których, ornego gruntu dzies. 112½ (włók 6 m. 27), łąk dwukoś. dzies. 45 (włók 3), lasu (dębina, grab, brzoza, sosna, średni materjał budowlany) dzies. 75 (włók 5), bez służebności, oprócz prawa pastwiska 2 krów i zbiórki w lesie bez siekiery, 12 fur jednokonnych dla dwóch komorników. Zabudowania gospodarskie dostateczne z drzewa, w dobrym stanie. Dwór nowo postawiony, niewykończony, dwa czworaki. Dom mieszkalny stary. Folwark stanowi całość nierozdzieloną obcemi własnościami z zasiewami ozimemi i jaremi w krestencji. Inwentarza oprócz roboczego utrzymać można krów 100 sztuk. Inwentarz żywy i martwy, może być nabyty w miejscu. Szacunek bez inwentarza 10,500 rs., z których 1800 rs. jest dawnej pożyczki Towarzystwa Kredytowego.

Bliższa wiadomość na gruncie u właściciela. 3—3 —7300 —

---

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT
*pàr l'emploi de la*
**CRÈME DE BEAUTÉ**
a base de **GLYCÉRINE** et de **BISMUTH**
*et de la Poudre de riz*
*AUX FLEURS DE LYS*
*de Cachemyr*
**VIOLET**
*12, Boulevard des Capucines*
Retonde du Grand-Hôtel PARIS

**VIOLET**
*Inventeur du*
**SAVON ROYAL DE THRIDACE**
*seul recommandé*
par les
**CÉLÉBRITÉS MÉDICALES**
*317, Rue Saint-Denis*
(8 31) 3047

---

## Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet

Zawiadamia interessowanych, iż z dniem 1 Sierpnia r. b. rozpoczną się na nowo wykłady różnorodnych rzemiósł w lokalu Spółki przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28. Osoby więc chcące pobierać naukę jakiegokolwiek rzemiosła, raczą się wcześnie zapisywać, składając miesięczną opłatę rs. 5.

Dotąd odbywają się wykłady: Buchhalterji, kroju sukien, kroju bielizny, introligatorstwa; od 1-go zaś Sierpnia oprócz powyższych, rozpoczną się także wykłady nauki kroju rękawiczek, rzemiosła wielce korzystnego, a tak mało dotąd przez kobiety uprawianego.

3—3 — 7510 —

---



**Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, N. 16 nowy naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus**



## MAGAZYN MEBLI
## JÓZEFA OLSZTYŃSKIEGO I SYNA

zaopatrzony jest w znaczny dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**

12 12 —4914—

---

Jest do sprzedania z wolnej ręki

**Garbarnia,**

przy ulicy Dzielnej pod Nrem 2370. Wiadomość u Właściciela Jana Barszczewicza, zamieszkałego za rogatkami Wolskiemi, w domu Jezierskich pod Nrem 44, lub też na Tłomackiem Nr 4, na pierwszem piętrze.

—7208—5—6

---

## WYROBY SPECJAŁNE
## Instytutu Wód Mineralnych
**w Ogrodzie Saskim.**

Woda z pyrodsfosforanem żelaza;
„ z dwuwęglanem żelaza;
„ przeciw haemoroidalna Dra Ewicha z Kolonji;
„ z Boro - cytromanem magnezji, **przeciw kamieniowi;**
„ z dwuwęglanem lityny, przeciw kamieniowi;
„ Oronowa.

Sprzedają się w Aptekach: Dra T. Heinricha (plac Teatralny), H. Kucharzewskiego (Senatorska), H. Spiessa (Marszałkowska), M. Sołtykiewicz (Graniczna), oraz w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych, ulica Graniczna Nr 14. 5204 - 8 0

---

## Do sprzedania
**12,000 łokci kw. pustego placu,**

położonego przy ulicy Belwederskiej, tuż za rogatką Berwederską, stanowiącego nieruchomość Warszawską oznaczoną Nrem 3064 A. Hypoteka oddzielna, uregulowana. Grunt dziedziczny. Warunki dogodne. Pobudowanie na placu tym otoczonym ogrodami, letnich mieszkań, ze względu na ich brak w ogóle, tudzież na bliskość najpiękniejszych spacerów w samej Warszawie i jej okolicach zdawałoby się zapewniać znakomite korzyści. Wiadomość w kancelarji Rejenta Wojciecha Śliwińskiego przy ulicy Miodowej, w gmachu Sądu Apelacyjnego Nr 487. —7092—3—3

---

**WIADOMOŚĆ**
## dla PP. Tapicerów.

W tych dniach nadszedł do składu mego znaczny tsansport **Włosów sztucznych,** tak zwany Waldhaar i sprzedaję takowe po cenie zniżonej. Wiadomość w Składzie Fornierów zagranicznych, przy ulicy Śliskiej: Nr 35 nowy. **Imbryczek.** 7568

---

**Ktoby miał**
## OŚLICĘ DOJNĄ,

zechce się zgłosić pod Nr 969 przy ulicy Granicznej, stróż domu wskaże. —7495—8—3

---

## WYPRZEDAŻ
## Wysortowanych Kortów

z fabryk Krajowych i Zagranicznych, po cenie kosztu i niżej, trwać będzie do końca Lipca r. b. w Składzie Sukna Karola Lange. Ulica Długa Nr 55. —7519—3—3

---

## SYROP
## DEJARDIN
**z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.**

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Skład w Warszawie w Handlach Win i Delikatesów PP. Antoniego Stępkowskiego przy Placu Teatralnym i Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej. —3833 (13—26)

---

**Przy pracowni Sukien Damskich Julji Sommerfeld**, przy ulicy Śto Krzyzkiej Nr 1841 (13), można dostać

**UBRANKA**
## dla dzieci różnego wieku.

Zarazem przysposobiony został zapas bielizny męzkiej i damskiej, po bardzo przystępnych cenach, koszule kolorowe od rs. 1 kop. 50 i wyżej. Przyjmują się także ubranka dziecinne i wszelka bielizna do roboty i wykończa w bardzo krótkim czasie, bo tuzin koszul męzkich w 24 godzinach.

—7520—3—6

---

**W PRACOWNI**
**Strojów i Sukien Damskich,**

Krakowskie-Przedmieście wprost Ś-go Krzyża, Nr 8 nowy, na 1-m piętrze w oficynie, Nr 7 mieszkania, przyjmują się do roboty **Suknie, Kapelusze, Czepeczki, Stroiki** i t. p., wszystko wykonywa się po cenach umiarkowanych. Tamże udziela się lekcje Kroju Sukien i przyjmują się PANNY do nauki. **T. POGONOWSKA.**

—7380—3—3

---

## Magazyn Mód

istniejący dotychczas przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 1, Od 8-go Lipca przeniesiony został na Nowy-Świat Nr 45 nowy. Pochlebiam sobie, iż Szanowna Publiczność nadal jak dotąd równie swojem zaufaniem zaszczycać go raczy. **J. S. MOTTIER.**

—6907—9—9

---

A. z Pawłowskich
## KAUFMANN,
## FABRYKA BIELIZNY
## w Poznaniu.
Plac Sapieżyński
**Nr 1.**

Wielki wybór bielizny i ubrań negliżowych dla Pań, Panów i Dzieci. —7069—6—15

---

BELGIQUE. **SPA** BELGIQUE.

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. Sezon wód od 1-go Maja do 31-go Października. - Piękny, nowo wystawiony budynek dla kąpieli.—Osiem źródeł, znanych ze swoich własności wyleczających: anemię, bladaczkę, konsumpcję niepłoduość, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanału, kamień pęcherza i t. d. PYSZNE KASINO. Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczory. Teatr. Koncerta podczas dnia i wieczorem, Hotele, Restauracje i Kawiarnie pierwszego rzędu. Polowanie, połów ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie konie. Wielkie wyścigi Steple chasse. Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość, przechadzki i okolice znakomite. Komunikacja z całą Europą za pomocą drogi żelaznej i telegrafu. —4182 12—20

---



## POWÓZ

Pięknego fasonu w bardzo dobrym stanie do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 17.

—7724—1—3

---



## GARNITUR MEBLI

jedwabnym adamaszkiem krytych, do wielkiego salonu, oraz drugi mniejszy i kuferek mały skórzany podróżny, maszynka do wody sodowej do sprzedania. Ulica Długa Nr 33, 1 piętro, Nr 3 mieszkania, do 11 godz. rano i od 4 do 6 z południa. —7732—1—1

---

Do sprzedania
**GARNITUR MEBLI**

mahoniowych, rypsem krytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, stołu przed kanapę, Stolik do kart, Szesląg skórą kryty. Także lustro i inne domowe meble, — ulica Sienna Nr 2 nowy, kilka domów od Marszałkowskiej, w podwórzu na prawo, na parterze (w oficynie). —7193 6 6

---

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

## MEBLE

za bardzo przystępną cenę. Ulica Mazowiecka Nr 11, stróż wskaże. —7645—2—2

---

Jest do sprzedania
## FORTEPIAN

mahoniowy, fabr. Bucholtza, przeszło o pół 7-mej oktawy, krótki, nowego fasonu; z całym metalowym blatem, tonem silnym i śpiewnym. Zielna Nr 20, mieszkania 19.—7514—

---

Jeżeli kto z WW. Właścicieli Domu, ma do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

**LOKAL,**

złożony z 6 lub 5-ciu pokoi, salonu, kuchni, stajni, wozowni, z innemi wygodami, przy której z główniejszych ulic, raczy nadesłać adres do Rządcy domu, dawniej pałacu Blanka a dziś W-go Kierznowskiego Nr 461.

—7499—3—3

---

## LOKAL.

Od 1 Października r. b., jest do wynajęcia mieszkanie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 23, na 1 piętrze od frontu, składające się z salonu z balkonem i 6 pokoi, za rs. 800 rocznie. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 13, mieszkania 1, na dole. —7643—2—3

---

W domu zajmowanym przez Zarząd Telegrafów przy ulicy Królowskiej, wprost ogrodu Saskiego, jest do najęcia od 1-go Stycznia 1874 r.

## LOKAL,

na dole od frontu, składający się z 4-ch pokoi i kuchni, z wejściem od bramy i od ulicy, na Kawiarnię, Restaurację lub inny podobnego rodzaju Zakład, za Rs. 750 rocznie. W razie zażądania, mogą być wybite sklepy, przyczem i cena powyższa ulegnie zmianie. Wiadomość u Rządcy domu. —7559—2—3

---



Jest do sprzedania **Garnitur Mebli mahoniowych,** stosowne do tychże mebli **Firanki** do okien i drzwi, także duży **Dywan, Lampa** i 20 doniczek **kwiatów** pierwszorzędnych i to wszystko w najlepszym stanie.

Wiadomość przy ulicy Gęsiej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 36 i 37, na dole. Właściciela tych przedmiotów zastać można od godziny 4 do 7 po południu. 1—3 — 7740 —

---

Z powodu zmiany miejsca, jest do wypuszczenia zaraz

## MIESZKANIE,

2 pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za rs. 33 kop. 75 kwartalnie, w domu Nr 37/921, przy ulicy Chłodnej. Tamże dowiedzieć się można o 1 pokoju, dość dużym do odnajęcia.

—7552—8—3

---

Jest do wynajęcia

## LOKAL

składający się z 4-ch Pokoi umeblowanych, Kuchni i Piwnicy, każdego czasu. Tamże jest **Roślina Oranżeryjna** do sprzedania. Ulica Mazowiecka Nr 6 nowy. Wiadomość u Stróża Józefa. —7713—1—3

---

## TRZY POKOJE

z przedpokojem i **Pokój** z przedpokojem, umeblowane, są w każdym czasie do wynajęcia w domu przy ulicy Niecałej pod Nrem 3. Wiadomość na miejscu u Właścicielki.

—6806—1—3

---

Każdego czasu lub od Ś-go Michała r. b. do najęcia

## 5 POKOI,

kuchnia i spiżarnia, od frontu, w domu Nr 60 przy ulicy Chłodnej, rocznie rs. 300.

—7731—1—3

---

Potrzebne jest

## MIESZKANIE

od 8-go października r. b. **2 lub 3 pokoje** z wozownią lub inne jakie zabudowanie na SKŁAD ZBOŻA dla obywatela ze ws, przybyłego. **Do sprzedania** jest **WYŻEŁ** rassy „Pointeur“ za rs. 25 i **Biurko** mahoniowe antyk marmurem wykładane z mozajką na tymże za rs. 150. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 20, dom Iżyckiej w bramie na lewo drugie drzwi.

—7564—3—3

---

**MIESZKANIE**

w domu pod Nrem 66/686, przy ulicy Leszno, składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, zupełnie świeżo odrestaurowane, oraz dwóch komórek, piwnicy i góry. Z powodu nieprzewidzianzch okoliczności, jest do wynajęcia każdego czasu, za rs. 300 rocznie. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

—7593—2—3

---

Jest do wynajęcia każdego czasu

## Pokój
**z przedpokojem z meblami,**

na 2-m piętrze od frontu. Ulica Bielańska Nr 6, vis á vis Hotelu Lipskiego. Wiadomość na 2-m piętrze, Nr 14 mieszkania.

—7739—1—3

---

Ktoby miał do wynajęcia od d. 1 Września lub 1 Października r. b.

**MIESZKANIE,**

z oddzielnem wejściem, złożone z dwóch pokoi i przedpokoju, albo z trzech małych pokoi, przy ulicy Długiej, Miodowej, S-to Jerskiej lub Przejazd położone, zechce zostawić wiadomość w Kancellarji Mecenasa Wierzchlejskiego, ulica Długa Nr 9 nowy.

—7738—1—3

---

Jest do odstąpienia

## SKLEP

z urządzeniem i towarem, mieszczący w sobie Wyroby Tabaczne, Materjały Piśmienne i rysunkowe, przedmiota Galanteryjne, Zabawki dziecinne, towary Norymbergskie i Mydlarskie. Bliższa wiadomość na miejscu, Nowy Świat Nr 7. —7481—3—3

---

Jest do sprzedania na jednej z pryncypalnych ulic, z powodu wyjazdu

## SKLEPIK WIKTUAŁÓW,

Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Królewskiej Nr domu 5/412. —7454—

---

W dniu 29 b. m. i r. zginęła z domu Nr 1347d, przy ulicy Mazowieckiej **Wyżlica** angielska, ośmio-miesięczna, biała w czarne łaty, pysk podpalany; kto ją odprowadzi do Kancellarji Zarządu Głównego Dóbr i Interessów Domu Hrabiów Krasińskich pod Nr 410, Krakowskie-Przedmieście, otrzyma nagrodę. —7629—1—3

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Дозволено Цензурою